

KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Stycznia. — Rok 1851.

N^o 9.

Jutro, ŚŚ. Arkadiusza M. i Honoraty.

Sobota.

Pojutrze, to jest w Poniedziałek, w Cerkwi parafialnej Greko-Katolickiej u XX. *Bazylianów*, przypada Uroczystość Śgo BAZYLEGO, która obchodzoną będzie z wystawieniem Najśw: SAKRAMENTU, Kazaniami i Procesją.

Rozkazem CESARSKIM, Radea Stanu *Agafonow*, Pomocnik Jenerała Sztabu-Doktora armji czynnej, mianowany został Członkiem honorowym Rady Lekarskiej Królestwa *Polskiego*.

W skutku raportu Dyrektora Departamentu Pocztowego Cesarstwa, Rady Tajnego *Prianisznikowa*, o wzorowym porządku, jaki przy obejrzeniu Zarządu Pocztowego Królestwa *Polskiego*, znalazł w każdym rodzaju służby tegoż Zarządu, NAMIESTNIK Królestwa oznajmia podziękowanie Swoje całej Dyrekcji Poczt, za gorliwość jej o doprowadzenie tej gałęzi służby do tak zadowalającego stanu, a w szczególności: Dyrektorowi Poczt Rzeczywistemu Rady Stanu *Xięciu Golicynowi*; jego Pomocnikowi Rzeczywistemu Rady Stanu *Massonowi*; Starszemu Radcy, Rady Kollegjalnemu *Kobierskiemu*; Radcy, Assesorowi Kollegjalnemu *Lipińskiemu*; Naczelnikowi Kancelarji, Assesorowi Kollegjalnemu *Karpińskiemu*, i Inspektorom: Assesorowi Kollegjalnemu *Kaezaunoff*, i Radcy Honorowemu *Grzeecznowskiemu*.

Kommissja Rządowa Przychodów i Skarbu. Na mocy rozporządzeń Wyższej Władzy, podaje do powszechnej wiadomości: że od dnia zdjęcia linii celno-granicznej pomiędzy Cesarstwem a Królestwem, to jest od 13 Stycznia 1851 r., nie wolno wywozić z Królestwa do Cesarstwa złota i srebra w sztabach i wszelkich wyrobach, bez poprzedniego ich ocechowania w probierni przy Mennicy Warszawskiej, wkrótce urządzać się mającej; o czem później zawiadomienie ogłoszone zostanie, i wskazane będą prawa postępowania w tej mierze. — Dyrektor Główny Prezydujący, Tajny Radea, Senator, *J. Morawski*. Dyrektor Kancelarji, Radea Stanu, *Ciechanowski*.

Oruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia. Z końcem miesiąca Listopada r. b., ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubytych w tymże miesiącu, wynosiły sumę rubli sr. 32,171,777, z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rs. 23,827,157. W tej liczbie znajdowało się ubezpieczeń ciągłych 5,858, na sumę rubli sr. 30,186,832, z poręczeniem strat do summy rubli sr. 22,168,650, i z opłatą składki rocznej rs. 176,408 kop. 32. W ciągu upłynionego Mca Grudnia r. b., Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń ciągłych i czasowych ruchomości od ognia na sumę rs. 764,155, z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 593,341. Potrącając z tej ilości, ubezpieczenia czasowe (których stan z powodu upływania terminów ubezpieczeń poprzednio

umówionych, jest zmienny), samych ubezpieczeń ciągłych, między którymi znajduje się najwięcej ubezpieczeń zboża i inwentarzy w dobrach ziemskich, Dyrekcja przyjęła 95, na sumę rub. sr. 462,151, z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 323,204, i oznaczeniem składki rocznej w summie rs. 2,684 k. 12. Doniesiono o 9ciu pogorzelałach ruchomości; za straty zaś z tych pogorzeli i z poprzednich, już rozpoznane, a mianowicie za pogorzeli 11, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż miesiąca wynagrodzenia rs. 14,291 kop. 63.

Dnia 23 z. m. i r. po krótkiej kilku-dniowej chorobie, przeniósł się do wieczności ś. p. *Florjan Gostkowski*, Dziedzie dóbr *Opatkowice*, w Okręgu Proszowskim, Gubernji Radomskiej. Zgon tak nagły, w sile wieku, bo w 45 roku życia, prawego, czynnego, użytecznego Męża, Ojca, Obywatela, Ziemiańina, przeraził wszystkich tych, którzy znali ś. p. *Gostkowskiego*; żalobą okrył dwie Rodziny, bo zgasył, oprócz własnych czworga Dzieci i Żony, był Opiekunem osieroconych przed niedawnymi czasy, Siostry i kilkorga drobnych jej dzieci. A gdy prawdą jest: że brzemie smutku podzielone z ogółem, znośniejszem się staje, powiedzmy na pocieszenie Familji: że strata ś. p. *Florjana* boleśnie i żywo dotknęła wszystkich Obywateli i mieszkańców ziemi *Proszowskiej*. I któż z nas nie pamięta, jaki to nieoceniony, rzadki, ukochany od wszystkich był sąsiad; świadczyła o tem boleść malująca się na twarzach obecnych, w dniu smutnego obrzędu, skwapliwość z jaką spieszyli nieść drogie im zwłoki, i oddać ostatnią przysługę temu, który całe życie wszystkim się wystugiwał. Czas, wszech-lekarz; najdotkliwszych boleści, umniejszaj kiedyś żalobę Rodziny, ukoj żal powszechny, ale nie przedko tamtejsza okolica powróci do dawniejszej swobody, której zmarły był duszą; a długo, bardzo długo sąsiedzi jego powtarzać będą: »nie ma *Florjana*!« — T.... B.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *Juljana* i *Michałyny B.* rs. 1, i od *X. A.* rs. 1, na odnowienie *Ołtarza MATKI BOZKIEJ Częstochowskiej*, w Kościele *Paulińskim* w *Warszawie*; złożono oraz na cel powyższy od *K. P.* kop. sr. 30, na intencję słabej osoby. — Złożono bezimiennie w tejże Redakcji: dla rzeczywistocie biednych pod opieką *Warsz: Tow: Dobr:* rs. 1 k. 50; dla dwóch kalek w domach: *WW. Frycze* i *Grymowskiego*, po kop. sr. 75, i dla sparaliżowanej Wdowy *A. G.* z *nlicy Solnej*, rs. 1. — Od *F. K.* kop. 75 dla Kaleki w domu *W. Grymowskiego*.

Zmarły w *Petersburgu*, w wieku lat 86, ś. p. *Andrzej Sychra*, znany kompozytor i artysta na gitarze, siedmiostrunnej, (o którego zgonie już donieśliśmy), był rodem z jednej z Gubernji zachodnich Cesarstwa. Cały długi swój zawód poświęcił uprawie tego talentu i oddał znakomite usługi w udoskonaleniu metody gry na gitarze i samego instrumentu. Kompozycje *Sychry* są klasy-

czne w tej gałęzi muzyki. Ci co go znali osobiście, oddają też hołd rzadkim przymiotom jego charakteru i serca.

Ze sprzedaży biletów wejścia na koncert przez PP. Henryka i Józefa braci *Wieniawskich*, w d. 2 Stycz.: r. b. na korzyść Instytutu Moralnie zaniedb. dzieci, wpłynęło rs. 198; a że poniesione na urządzenie koncertu wydatki, wynoszą rs. 42 k. 15, pozostało więc na czysty dla Instytutu dochód rs. 155 k. 85.

Franciszka *Zielińska*, Akuszerka, znana w różnych domach z znajomości sztuki i akuratnych usług, zaminowaną została w Okręg Kozienicki Gub: Radomską, i zamieszkuje w mieście *Kozienicach*. O pobycie więc jej terazniejszym, JJWW. i WW. Panie ma honor przy poleceniu się pamięci, uwiadomić.

Nakładem Xiegarni i Składu nót muzycznych *Bernstejn*, wyszły ulubione *Philomelen-Walzer*, skomponowane na fortepian przez *J. Straussa*, i grywane tutaj przez Orkiestrę *J. Straussa* syna. Cena egzemplarza k. sr. 22^{1/2}. — W tejże Xiegarni nabyć jeszcze można *Taryfę Celną* i *Ustawę Celną*.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku (v. s.), JW. Rz: Rada Stanu *Eliaszewicz*, złożył wprost do kasy *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczyńności*, kwotę rs. 6, na korzyść Sierot i Sal Ochron.

Onegdajszy pożar przy ul. *Gesiej* Nr 2492b, o którym wczoraj wspomnieliśmy, zniszczył zupełnie fabrykę świec stearynowych, PP. *Adama Epstejna* i *Levy*. Z jednej strony mróz, który dochodził 10 stopni tamując obronę, a z drugiej zbyt duża ilość nagromadzonych materiałów palnych podsycając niszczący żywioł, niedozwoliły, mimo najsilniejszej działalności wszystkich 4 części straży ogniowej, ocalić ten tak użyteczny a najpierwej założony w kraju tutejszym zakład swego rodzaju. Budynek, zapasy, różne materiały, oraz aparata i maszyny, stały się pastwą płomieni. Strata którą z tego powodu ponieśli właściciele, dochodzi do 80,000 rs. Sąsiednie zabudowania ocalono. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Onegdaj, grono Artystów, wyobrazicieli muzyki, sztuk pięknych i literatury, niemniej Przyjaciele P. Apolinarego *Kątskiego*, wyprawiali mu ucztę, na której w czasie wzniesionego na cześć tego mistrza toastu, jeden z obecnych, w te słowa między innymi przemówił do naszego współziomka:

Chlubno nasza, Mistrzu młody,
Tys poświęcił dla nauki
Najpiękniejszy wiek swobody,
Byle wydrzeć tajemie sztuki!
I zdobyłeś cel Twych marzeń,
I zyskałeś palme sławy!
I z nią stajesz wśród *Warszawy*,
By piętnować moc Twych wrażeń.
Dziś więc dla Ciebie, Mistrzu młody
Niesiem jeszcze hołd ostatni,
A tym hołdem... skromne gody,
A na godach... toast bratni;
A w twoście... cześć: i Tobie,
I dla Mistrza, i zawodu,
Co wskrzesili w Twojej osobie
Chlubę ziomków, i narodu! —

Oświadczając podziękowanie, za zwrot chustki batystowej pod Nr 471, właścicielka składa na Instytut Moralnie zaniedbanych dzieci rs. 1, a zarazem wzywa właściciela znalezionej i odebranej w *Redakcji Kurjera* perspektywy teatralnej, aby również na cel dobroczynny jaką kwotę ofiarować zechciał.

Rodzice zabłąkanego 5cioletniego chłopczyka, nazywającego się *Adolfem Perkowskiem*, niech się zgłoszą do Biura Policji m. *Warszawy*, gdzie tenże obecnie znajduje się.

Wczorajszy koncert P. Apolinarego *Kątskiego*, przeznaczony na wyłączny jego dochód, zaszczycony został obecnością JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa. Oprócz wielu znakomych osób płci oboj, wszyscy prawie miłośnicy muzyki i wielbiciele talentu naszego Artysty, pospieszyli na ten ostatni pożegnawczy Wieczór, a tem licznem zebraniem, tem świetnem przyjęciem jakiego za ukazaniem się swoim, doznał koncertant, tym na koniec zapałem i okrzykami z jakimi przyjmowali go po każdej odegranej sztuce, wyrazili oni całe swoje współczucie dla współziomka naszego, cały hołd dla talentu młodego mistrza! W tym słodkim dźwięku czarujących strun jego, w tym ogólnym poklasku zachwyconych słuchaczy, uważaliśmy jakby pożegnawcze echo, rozlegające się do koła sali, będącej świadkiem tylu tryumfów *Kątskiego*. Piękny ten koncert uprzyjemniła także swym śpiewem Panna *Kornelja Hollossy*, która jak zawsze tak i wczoraj, z uwielbieniem przyjęta została. Po odśpiewaniu mazurka *J. Nowakowskiego*, p. t. *Tesknota*, zaszczycona została przywołaniem i zadaniem powtórnego powtórzenia. Orkiestra nasza wywiązała się i wczoraj jak zawsze, a uwertura z opey (*Filibustery*) kompozytora naszego *Ign. Dobrzyńskiego*, wzbudziła powszechny zapał. Zapał ten wyraził się w przywołaniu przez Publiczność Autora, i w okrzyku go huczynym oklaskiem. Żegnając naszego *Kątskiego*, żałować nam przychodzi i owych chwil tak przyjemnie przez *Warszawian* spędzanych, i owych koncertów w salach reutowych, które tak pięknie po sobie zostawiają wrażenia. Ulubiony mazur z XVII stulecia i wczoraj także na odgłos żądających rozległ się w sali.

Kurs wczorajszy: Za imperjały dają rs. 5 k. 16. Listy zasta: nowe, za 100 zł. dają rs. 15; wartość kuponu k. 3.

Tak jak i u nas, w *Krakowie* d. 5go b. m., daną była pierwsza reduta, czyli bal maskowy, z tą tylko różnicą, że tam od razu zaczęto od *3ciej maskarady*, to jest od licznego zebrania się.

Z *Petersburga*. — NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerami Orderu Św. ANNY Hej klasy, PP. *Wendland*, Dyrektora Kancelarj. Królewskiej. Króla *Jmei Greckiego*; *Stawros*, Dyrektora Banku *Greckiego*; *Jana Deliani* i *Spirydjona Metaza*, Naczelników Wydziału w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Królestwa *Greckiego*. — W d. 20ym Paźdz: r. z., kilku odważnych włóścian wsi *Miakotichi* w Okręgu górniczym *Altajskim*, po dość długiej walce, i z niemałym narażeniem się, ubiło ogromnego *tygrysa*; skóra jego mierzyła od pyska do końca ogona, 4 arszyny i ³/₄ werszka.

ANGLJA. — W *Irlandji* nie życzą sobie zniesienia godności Lorda Namiestnika; Hrabstwo *Letterkorny* ogłoszono tamże w stanie oblężenia. — Minister skarbu ma zamiar przedstawić izbom projekt zniesienia niektórych podatków, jak od okien, od doniesień, od cegły, co razem zrobi zmniejszenie w ciężarach kraju o jakie 8 milionów dukatów; dochody jednak nie zmniejszą się. — Z *Cap* donoszą o meetingu 400 kafrów, którzy ułożyli adres z zapewnieniem przywiązania swego do *Anglii*. — Zajmują się tu wielce kwestją zniesienia ceny złota.

AUSTRIA. *Wiedeń 5go Styca.* — Rządy *Rossyjski* i *Austrjaci* przedłużyli konwencję żeglugi na *Dunaju* o rok jeden. — Pożyczka *lombarzka* dobrze idzie dotąd. — Władza wojskowa wydała rozporządzenie co do rewizji pak z wiązkami. — Odbudowanie czterech wielkich fortyfikacji w *Olomuńcu*, w Marcu rozpoczną. — Wkrótce ogłoszą listę nowo-mianowanych członków rady stanu. — Urzędnicy z *Siedmiogrodu* podają petycję o podwyższenie pensji.

FRANCJA. *Paryż 5 Styca.* — Gabinet nowy jeszcze utworzony nie jest; pogłoski najrozmaitsze krążą; wielu mniema, że dzisiejszy zostanie może nawet bez zmiany; niepewność pod tym względem zupełna. Kilka osób które wzywano do udziału w gabinecie, odmówiły. — Spory o rozkaz dzienny Jenerała *Changarnier*, nie ustały; jedni drugim fałsz zadają; Jenerał oświadcza, że nie wydawał rozkazów izbie przeciwnych. — Prezydent myśli o gabinecie z członków *lewej* złożonym. — Przy dzisiejszem usposobieniu izby, lękają się o uposażenie Prezydenta, i nie przedstawiają dla tego kredytu. — Pan *Cartier* podał się do dymisji wraz z Ministrami. — Prezydent chciałby oddalić jak najrychlej P. *Changarnier* od dowództwa armji *Paryża*. — Prezydent dziś przejeżdżał bulwary bez eskorty; spotykano go mileżeniem zupełnem. — Sprawa P. *Mauguin* znowu idzie do trybunałów; zapozwano dyrektora więzienia dłużników o szkody wynikłe z wypuszczenia aresztowanego. — Przyszły bal Prezydenta odroczono, pomimo w ydanych zaproszeń. — Najstarszy z członków Zgroma: naro: jest P. *de Keratry*, urodzony r. 1769; najmłodszy P. *Hohstuhl*, urodzony r. 1823. — Zgromadzenie liczy w gronie swoim 43 Ministrów lub dawnych Ministrów; 23 Ambasadatorów i Posłów; 22 Członków Instytutu *francuzkiego* (akademji); 6 Vice-Admirałów lub Kontr-Admirałów; 34 Jenerałów; 32 dawnych Parów, 110 dawnych Członków izby deputowanych. Z 900 Członków Zgromadzenia ustawodawczego, 330 należą tylko do dzisiejszego Zgromadzenia Prawodawczego.

HISZPANJA. — Zima silnie dość daje się czuć w *Madrycie*, a mieszkańcy tak się poobwijali w waty, jak to na 20 stopni mrozu u nas ledwo robią. W okolicy *Soria*, gdzie od Maja deszcz nie padał, spadło wiele śniegu; cieszą się z tego, bo śnieg uważany tu jest za przepowiednię dobrego żniwa. — W samym *Madrycie* żyje 6989 osób pobierających pensje emerytalne od rządu; podobną liczbę emerytów w całym kraju spotykamy; niezmierny zład dla skarbu wydatek; *madrycey* np. pobierają rocznie 30,832,799 realów.

NIEMCY. — W *Kassel* spodziewają się rychłego powrotu rodziny Elektora; w d. 1 b. m. rozkwaterowano tam na ekukcje około 2000 ludzi; wojska *bawarskie* usuwają się z *Kassel*, by zrobić miejsce *austrjakom*. W d. 5 b. m. korpus *austrjaci* dowodzony przez *Feldmarszałka-Porucznika Legediez*, defilował przed Elektorem; Komisarze związkowi także należeli do przeglądu tego korpusu; zaprosiła ich deputacja oficerów *austrjackich*. — W *Monachjum* w d. 1 b. m. według dawnego zwyczaju, Król z całą rodziną i dworem znajdował się na wielkiej Mszy w Katedrze, otoczony przez 511 członków szlachty *bawarskiej*. Wszyscy znajdowali się w wielkich mundurach i od lat kilku nie pamiętają by ceremonja ta z podobną świetnością odbyła się. — Z *Baden* donoszą, że stan finansów kraju, pomimo dwóch lat klęski, jest daleko pomyślniejszy jak sądzono. — Komisarze *Austrji* i *Prus* bawią jeszcze w *Hamburgu*; czekają aż korpus *austrjaci* skoncentruje się w *Lauenburgu*, by rozpocząć swe działania; dotąd posłali tylko Adjutanta do rejencji *holsztyńskiej* zawiadomieniem o swoim przybyciu; rejencja oświadczyła, że gotową jest na ich przyjęcie. Król *Duński* zgadza się na projekta *Austrji*, i mianowany jeszcze przed wojną namiestnikiem Xięstw Hr: *Rewentlow-Criminil*, obejmie zarząd w jego imieniu. *Austrjaków* w *Lauenburgu* spodziewają się 12 b. m.; około 8go więc Komisarze wezwą proklamacją *Holsztyńczyków* do poddania się i rozwiązania armji. Zdaje się, że oporu zbrojnego nigdzie nie stawia, że nawet armja rozwiąże się, ale że ograniczą się do oporu biernego. Rejencja też może nie odda interesów rządowych w ręce Komisarzy, którzy w ten sposób chaos wielki znajdą. Sejm *holsztyński* obraduje ciągle; teraz zatwierdza zgodnie z wnioskami rejencji prawa finansowe. — Z *Drezna* jeszcze nic nie wiadomo.

PRUSY. — Zdrowie Króla polepsza się, pedogra mniej docuca. — Kilku deputowanych w Iej izbie przedstawiło wniosek, by podatki tylko czasowo na trzy miesiące zawieszono; Ministrowie będą się temu opierać. — Rozprawy nad adresem zakończą się przejściem do porządku dziennego w obu izbach, i w ten sposób ową trudną i niebezpieczną kwestję usuną. — Wkrótce ma się zebrać w *Berlinie* kongres *niemieckich* stronników wolnego handlu. Minister *Manteuffel* przyjmował ich deputacje, która następnie udała się do *Drezna*. — Wojska *pruskie* przeznaczone do obsadzenia *Hamburga* i okolicy, składać się będą z 4ch pułków piechoty, 4ch jazdy, 4ch baterji artylerji, oddziału pontonierów z przyborami mostowymi i bataljonu strzelców celnych. — Wszystkie dowodzenia o projektach przedstawionych przez *Prusy* i *Austrję* na konferencjach *drezdeńskich*, potrzebują potwierdzeń, bo konferencje dotąd w największej tajemnicy są trzymane. — Nowy projekt kodexu kryminalnego obejmuje 321 paragrafów wraz z nową xięgą o przewinieniach policyjnych. — Botanik *Linck*, umarł w *Berlinie*.

TURCJA. — W *Syrji* a zwłaszcza w *Aleppo*, spokojność zupełna. — Sułtan nie szczędzi wszelkiej zachęty dla nowego instytutu agronomicznego na 50 uczniów;

DONIESIENIA.

szczególniej starają się przez to rozwinąć uprawę drzew morwowych i jedwabnictwo. Sułtanka matka opiekuje się zakładem naukowym na 220 chłopców, którzy po trzech latach kursów, do uniwersytetów wysyłanemi bywają; *Padyszah* niedawno znajdował się na egzaminie. — Od pewnego czasu namietność do gry wielce się rozszerzyła w *Stambule*; policja śledzi tajne szulernie. — Z nowej drogi bitej handlowej do *Erzerum* od *Trebisondy* wiele sobie obiecują; sądzą, że handel z *Chinami* tędy się obróci na morze *Czarne*; kiedyś te strony *Azji* były najbogatszymi i najludniejszymi w świecie. — Z *Bosnii* donoszą, że naczelnik powstańców *Kawas Basza*, wypędził z *Mostar* wszystkich mieszkańców niezdatnych do obrony; wieść o klęsce *Omer* Baszy była mylną.

WŁOCHY. — PAPIEŻ ozdobił orderami dwóch *Ministrów toskańskich*. — W *Rzymie* na *Transtevere* zaszły bójkę z żołnierzami *francuzkiemi*. — *Xiążę Doria* wezwał damy *rzymskie*, (by podobnie jak w *Warszawie*), datkiem na biednych, uwolniły się od powieszowań nowo-rocznych. — *Austrja*, *Bawarja* i *Neapol*, uskarżają się na rząd *piemoncki*, że nie tylko wychodźcom daje schronienie, ale i urzędy.

ROMAITOŚCI. — Towarzystwo *Muzyczne Paryżkie*, pod prezydencją sławnego *Felicjana David*, (autora *Pustyni*, *Kolumba*, etc.), zamierza otworzyć wielką salę koncertową na 3000 osób, dla dawania tamże tanich koncertów dla ludu. — W tych dniach, w restauracji pod *Białym Sercem* w *Hylesbury* (w *Anglii*), jeden z elegantów *P. Manning*, wprowadziwszy na piętro do sali jadalnej pięknego wierzchowca, dosiadł go, i przeskoczył na nim, bez żadnej szkody, przez stół na 24 osób nakryty, kandelabrami zapalonymi, oraz z wysokim serwisem przyozdobiony. Tę sztukę powtórzył drugi z biesiadujących, *Kapitan Barlowe*, dosiadając tegoż samego wierzchowca, bez siodła i uzdy. Ciekawa ta scena jest przedstawioną w *ilustracji angielskiej*, ze wszystkimi szczegółami. — W tych dniach przeniesiono do domu przytulku ubogich w *Rochdale* (w *Anglii*), starca 113-letniego, nazwiskiem *John Dixon*. Człowiek ten ma żonę, która się bardzo źle z nim obchodziła. Przez 6 miesięcy leżał on w łóżku słaby, nie myty i nie ogolony, a żona pokazywała go jako ciekawość za pieniądze. — Jeden z filozofów wyrzekł, że człowiek mający stałe, zdrowe i pewne zdanie, przynosi zaszczyt społeczeństwu; przeciwnie, człowiek bez zdania, tem się tylko różni od małpy, że tamta wszystko naśladuje migami, a on językiem.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Branicki Alex. Hr. z *Gub.* *Wileńskiej*; *Bogusz Eug.* Ob. z *Radkowa* nr 551; *Cohn Salom.* Kup. z *Wiednia* nr 2321; *Cielecki Teofil* Ob. z *Sojki* nr 471; *Immerwahr Lud.* Kup. z *Paryża* nr 757/8; *Lubiński Wład.* Hr. z *Dobrzelina* nr 600; *Neuman Lud.* Kup. z *Rótlewca* nr 634; *Sobański Fel.* Ob. z *Odessy* nr 410; *Skarzyński Kazim.* Ob. z *Mirosławic* nr 603; *Szydłowski Jan* Radaca z *Petersburga* nr 613.

Wyjechali: *Czyżewski Kar.* Kup. do *Rossji*; *Loth Bern.* Komis. Handl. do *Berlina*; *Małowicki Mich.* Ob. do *Kryski*; *Połocka Rata.* Hr. do *Krakowa*; *Rosen Mathias* Bankier do *Prus*; *Strick Urzęd.* *JO. Xcia* *Namiest.* *Król.* do *Rygi*.

— Z powodu zabaw karnawałowych, Osoba dobrze grająca tańcem na fortepianie, życzy sobie być do tego użyta przez prywatne domy. W razie potrzeby, bliższą wiadomość o zamieszkanu teje, powziąć można na rogu ulicy *Bednarskiej*, w haudlu *Win Pana Rybasiewicza*.



SUMMY 5250, 3000 i 1800 rsr., są zaraz do umieszczenia, lecz tylko na hipoteki *Domów* w *Warszawie*. Summa 4500 rs. na *Dobra* w *Gub.* *Warsz.* położone. — Od *S. Jana* r. b. lub zaraz, żądany jest *Kapitał* rsr. 45,000, na jedne z pierwszych *Dóbr* w *Królestwie*. Majątek ten znajduje się w *Gub.* *tutejszej*. Dla dogodności lokujących przeczennie swe *Kapitały*, oświadczam, iż jak dotąd tak nadal żadnego wynagrodzenia nie wy-magam. Życzący objaśnień, raczą się zgłaszać do mieszkającego przy ulicy *Solec* Nr 2971, w godzinach południowych, lub zostawiać adresy w *Cukierni* *L. Tosio*, obok *Poczty*. — *Walety Bruck*, Ag: *Gdy* i *Kom.* *Dyr.* *Ubezpieczeń*.

Dnia 9 b. m. między godz: 3 a 4 z południa, idąc ulicą *Bieleńską*, *Senatorską* i *Nowo-Senatorską* do *Poczty*, zgubionym został *NOSI-GROSZ* (*Porte-monnaie*) z *marokinu* *fijałkowego*, w stal okuty, w którym znajdowały się 2 ruble *papierami* i parę zł. *drobnej* *monety*, oraz mały *Grzebyk* *szylkretowy*, składany. *Poczeiwy* *Zwalzca* może sobie pieniądze zatrzymać, tylko *Porte-monnaie* z *Grzebykiem*, złożony w *Drukarni Kurjera*, a jeżeliby żądał jeszcze nagrody, to *ta-kową* w *kwocie* rsr. 2 otrzyma.

FUTRO *Shopy*, suknem *szaraczkowem* kryte, jest do *sprzedania* za *poniarną* *cenę*. *Wiadomość* w *Magazynie* *Strojów* w *gmachu* *Teatralnym* pod *filarami*, drugi *Sklep* od *ulicy* *Nowo-Senatorskiej*.

PLASZCZ *szopowy*, na *osobę* *najwzroslejszą*, jest do *sprzedania* za *rsr.* 100. *Wiadomość* w *Magazynie* *wyrobów* *tokarskich* przy *ulicy* *Senatorskiej* pod *Nr* 467, wprost *XX.* *Reformatów*.

Biedny *Chłopiec* *Szewcki*, zgubił *wczoraj* *wieczorem*, 1/2 *Rs.*, to jest *daną* *mu* *zapłatę* za *buty* dla *Majstra*. *Blaga* o *zwrot* tej *zguby* do *Drukarni* *Kurjera*



Z powodu *wyjazdu*, są do *zbycia* dwa **POWOZY** *nieużywane*, to jest: *Kareta* *wiedeńska* *fabryki* *Brandmajera*; *Koczyk* na *plaskich* *resorach*, z *fabryki* *Wejshejta*, w *najnowszym* *guście*. *Wiadomość* w *domu* *Tyzlera* pod *Nr* 590 przy *ulicy* *Długiej*, u *Stan-greta* *Jana*.

Są do *sprzedania* *SANKI* *Petersburgskie*, mało *używane*; oraz *PLASZCZ* *niedźwiedziami* *podszyty*, i *BLAM* *tumaków*, u *Fabrykanta* *Zapatek* *J. Semel*.

Z powodu *spadania* *ceny* *Krzepaku*,
PRZEDAJE FABRYKA MINTERA, OD DNIA 7go b. m.
OLEJ RAFINOWANY DO LAMP,
własnego *wyrobu*, *wystały* *od* *roku*, *po* *cenie* *zniżonej* *ko-piejek* *sr.* 90 *za* *garniec*, i *taką* *wpi-suje* *do* *Xiążęcerek* *udzielanych* *biorącym* *za* *opłatą* *lub* *na* *rachunek*.
OLEJ *Iniany* *czysty* *dla* *Malarzy*, *własnego* *wyrobu*, *prze-daje* *po* *kop.* *sr.* 90 *garniec*, *dwuletni* *po* *Rsr.* 1 *kop.* 5.

Dnia 12 b. m. o godz: 10 z rana, pod *Nr* 1877, w *Fabryce* *ostrzych* *Narzędzi*, pod *firmą* *SSrów* *Gerlacha* *egzystującej*, *sprzedane* *będą* *różne* *RZECZY* *do* *ubioru* *męzkiego*, *oraz* *Ruchomości*.

Rtoby *miał* *MIESZRANIE* *do* *wynajęcia*, z *2ch* *lub* *3ch* *Po-koj* *składające* *się*, *suche* *i* *ciepłe*, z *Przedpokojem* *i* *Kuchnią*, *ra-czy* *nadesłać* *adres* *do* *Hotelu* *Polskiego* *pod* *Nr* 2gi.

Dziś *rano* *zimna* *stopni* 13. *Wczoraj* *w* *południe* 8.
Dziś *rano* *wysokość* *wody* *na* *Wiśle* *stop* 3 *cali* 3.

TEATR WIELKI. *Dziś*, *nie* *ma* *Widowiska*. — *Jutro*, *Balet*.

TEATR ROZMA. *Dziś*, *Fabrykant* *zabawek*. *Chłopiec* *okrę-towy*. — *Jutro*, *Mieszczanie* *i* *Kmiotki*.

Jutro, *druga* *Maskarada*.